

Sygn. akt V KK 96/14

POSTANOWIENIE

Dnia 4 czerwca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Szewczyk

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w dniu 4 czerwca 2014 r.

sprawy **M. B.**

skazanego z art. 280 § 1 kk

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 21 października 2013 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w
M.

z dnia 21 czerwca 2013 r.,

p o s t a n o w i ł:

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a kosztami
sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża skazanego M. B.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w M. z dnia 21 czerwca 2013 r. oskarżony M. B. został uznany za winnego przestępstw wyczerpujących znamiona czynów opisanych w:

- art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. skazany na karę 3 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności;

- art. 62 ust. 1 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za to skazany na karę 5 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. skazanemu w miejsce powyższych kar jednostkowych wymierzono karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 21 października 2013 r., po rozpoznaniu apelacji utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelacje obrońców skazanego za oczywiście bezzasadne.

W kasacji od tego wyroku obrońca skazanego zarzucił rażące naruszenie art. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.

Wskazując na powyższy zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

W myśl art. 519 k.p.k. kasacja może być wniesiona od wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie. Rażącym naruszeniem prawa, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k. musi zatem być dotknięte orzeczenie tego sądu, a nie sądu pierwszej instancji. Nadzwyczajny środek zaskarżenia wniesiony przez obrońcę skazanego jedynie pozornie czyni zadość powyższemu warunkowi, gdyż sformułowany w nim zarzut adresowany jest w rzeczywistości do wyroku Sądu pierwszej instancji. Intencją autora kasacji było zatem spowodowanie, aby Sąd kasacyjny ponownie dokonał oceny zgromadzonych w sprawie dowodów i w jej wyniku zakwestionował prawidłowo poczynione ustalenia faktyczne. To zaś jest niedopuszczalne na etapie postępowania kasacyjnego, gdyż nie jest rolą Sądu Najwyższego ponowne rozpoznawanie zarzutów apelacji (zob. m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 6 września 1996 r., II KKN 63/96).

Nieuprawnione jest stawianie Sądowi odwoławczemu zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. Przemawiają za tym następujące argumenty. Po pierwsze, skoro Sąd Okręgowy nie przeprowadzał w postępowaniu odwoławczym dowodów, ani też nie dokonał odmiennej oceny żadnego z przeprowadzonych dowodów, i nie czynił

własnych ustaleń faktycznych, nie mógł dopuścić się obrazy art. 7 k.p.k. (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 5 sierpnia 2003 r., III KK 11/03; z 13 czerwca 2007 r., V KK 161/07). Naruszenie reguł dowodowych określonych w tym przepisie jest możliwe przez sąd odwoławczy tylko wówczas, gdy sąd ten ocenia dowody przeprowadzone w instancji odwoławczej, natomiast wówczas gdy tenże sąd weryfikuje ocenę dokonaną przez sąd *meriti*, należy w skardze kasacyjnej, w istocie, wykazać wadliwość argumentacji sądu odwoławczego w zakresie takiej oceny, albo też brak takiej argumentacji (art. 457 § 3 k.p.k.), czego skarżący w rzeczywistości nie uczynił.

Po drugie, Sąd Okręgowy przeważającą część swych rozważań poświęcił zarzutom dotyczącym oceny zgromadzonych w sprawie dowodów dokonanej przez sąd *meriti* analizując te kwestię szczegółowo i dogłębnie. Argumentacja Sądu odwoławczego w tej materii jest obszerna, a zaprezentowane stanowisko w pełni prawidłowe. W żadnym zakresie nie są zatem trafne argumenty podważające wiarygodność zeznań świadków: [...], a także sposób identyfikacji sprawcy. Ocena tych dowodów w odniesieniu do realiów sprawy została dokonana w sposób rzetelny i wyczerpujący, i jako taka została zaaprobowana przez Sąd Okręgowy. Wymienieni świadkowie konsekwentnie wskazywali skazanego jako sprawcę, stąd wadliwości czynności okazania nie dyskwalifikują dokonanej identyfikacji sprawcy, nie podważają także wiarygodności zeznań tych świadków.

Sprawstwo skazanego co do obu zarzucanych mu czynów zostało ustalone w sposób jednoznaczny i prawidłowy. Konkluzji tej nie podważają przytaczane przez skarżącego dowody przeciwne, gdyż trafnie wskazano, że są one niewiarygodne z uwagi na ich wewnętrzną niespójność. Oczywiście błędnie przez autora kasacji odczytywane są również wnioski z opinii kryminalistycznych. Fakt, iż nie potwierdzają one sprawstwa skazanego nie oznacza, iż należy je wykluczyć, skoro inne wiarygodne dowody wprost za sprawstwem przemawiają.

Po trzecie należy dostrzec, że argumentacja kasacji ma charakter polemiczny i jako taka nie może prowadzić do skutecznego podważenia stanowiska Sądu odwoławczego. Skarżący ograniczył się bowiem do wysnuwania z tych samych okoliczności odmiennych wniosków. To zaś w żaden sposób nie podważa trafności oceny dokonanej przez sąd drugiej instancji.

Jako oczywiście bezzasadny należało ocenić również zarzut kasacji wskazujący na naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Sąd odwoławczy wnikliwie odniósł się do wszystkich zarzutów oraz wniosków apelacji i zasadnie nie stwierdził naruszenia przywołanych w niej przepisów. Ponadto skarżący nie wykazał na czym miało polegać „pozostawienia poza rozpoznaniem” części zarzutów apelacji. Analiza argumentacji Sądu odwoławczego pozwala stwierdzić, że żaden z nich nie został pominięty, a stanowisko Sądu w stosunku do każdego z zarzutów jest oczywiste.

W tym stanie rzeczy pozostaje stwierdzić, że kasacja obrońcy skazanego, jako oczywiście bezzasadna, podlegała oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.